

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 kwietnia 2019 r., II Aka 407/18

ZYGMUNT KUKUŁA*

STRESZCZENIE

Przestępstwo nadużycia zaufania to typowe przestępstwo łączące się z zarządzaniem podmiotami gospodarczymi. W nauce i orzecznictwie od dawna toczyły się dyskusje, kto i z jakiego tytułu może ponosić odpowiedzialność na podstawie tego przepisu karnego. W wielu wypadkach udało się wyprowadzić regułę odpowiedzialności ograniczającą krąg takich osób. Prokurent, jako szczególnego rodzaju pełnomocnik, uznany został za zdolnego do odpowiedzialności za przestępstwo nadużycia zaufania, albowiem jego prerogatywy w pełni odpowiadają ustawowemu zakresowi zarządcy cudzym majątkiem.

Słowa kluczowe: działalność gospodarcza, zarządzanie majątkiem, nadużycie zaufania, przestępstwo, prokurent, pełnomocnik

Prokurent jest osobą, która niejako w zastępstwie swojego mocodawcy może podejmować praktycznie wszystkie czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyłączeniem jedynie czynności dotyczących tzw. stosunków wewnętrznych przedsiębiorcy, które dotyczą wewnętrznej organizacji przedsiębiorcy, a zatem kwestii w istocie o charakterze czysto organizacyjnym. Na zewnątrz, tzn. w stosunku do osób trzecich, działalność i kompetencje prokurenta są identyczne z kompetencjami samego mocodawcy, a czynności podejmowane przez prokurenta wywołują bezpośrednie skutki dla podmiotu, który udzielił prokury.

* Dr hab Zygmunt Kukuła, funkcjonariusz III Komisariatu Policji w Bielsku-Białej, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17.04.2019 r., II Aka 407/18¹, wpisuje się w trwającą od dawna dyskusję na temat zakresu podmiotowego odpowiedzialności karnej za przestępstwo nadużycia zaufania. Znaczenie praktyczne powyższego orzeczenia jest bezsporne, albowiem w dotychczasowym dorobku judykatury w żaden sposób nie eksponowano funkcji prokurenta w aspekcie odpowiedzialności karnej za tego typu przestępstwo. Z tym większym zadowoleniem należy przyjąć pojawienie się takiego stanowiska, co niewątpliwie przyczyni się do wzbogacenia dotychczasowego orzecznictwa w tym obszarze. Istotna rola prokurentów w działalności osób prawnych zasługuje na podkreślenie, szczególnie spółek prawa handlowego. Tematyka szeroko pojmowanego nadużycia zaufania była i pozostaje wciąż żywym obiektem zainteresowania dorobku przedstawicieli prawa karnego².

W rozpoznawanej sprawie, w której zapadło głosowane orzeczenie, oskarżonych zostało siedem osób. Wszyscy oni stanęli pod zarzutem z art. 286 § 1-3 i art. 299 § 1 w zw. z art. 12 k.k. Przestępstw tych dopuszczono się w związku z działalnością spółki akcyjnej, a sami oskarżeni wywodzili się z kręgu ich władz, tj. zarządu i rady nadzorczej. Sprawa charakteryzuje się dużym poziomem skomplikowania, posiada kilka rozwiniętych wątków, dlatego też dokładne jej charakteryzowanie nie wydaje się w tej sytuacji dobrym rozwiązaniem. Zważywszy na tezę zawartą w opublikowanym wyroku, zdecydowano o zawężeniu tej charakterystyki jedynie do czynu, który został przypisany temu oskarżonemu, do którego działania odnosi się owa teza.

Tak więc sąd pierwszej instancji uznał tegoż oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia, przyjmując, że działając wspólnie i w porozumieniu z innymi członkami władz, jako prokurent spółki, będąc obowiązany do zajmowania się działalnością gospodarczą spółki, sprzedając posiadane w niej akcje, nadużył udzielonych mu uprawnień i nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku dbania o jej interes, przez co wyrządził spółce szkodę majątkową w wielkich

¹ Lex nr 2689217.

² Zob. R. Zawłocki, *Przestępstwo niegospodarności. Przesłanki i elementy odpowiedzialności karnej z art. 296 k.k.*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 12; J. Grzemski, A. Krześ, *Uwagi praktyczne dotyczące przestępstw z art. 296 k.k. popełnionych przez osoby kierujące podmiotami gospodarczymi*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1; I. Sepiolo, *Przestępstwo niegospodarności z art. 296 k.k.*, Warszawa 2013; Z. Kukuła, *Przestępstwo nadużycia zaufania w świetle orzecznictwa sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 11-12; Z. Kukuła, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29.11.2017 r., II Aka 345/17*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2018, nr 2; M. Piotrowski, *Odpowiedzialność członka rady nadzorczej na podstawie art. 296 k.k.*, „Studia i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego” 2017, nr 2; M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019; A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny*, Warszawa 2012; A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II*, Warszawa 2010; T. Bojarski, J. Piórkowska-Fliieger, M. Szewczyk (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012; V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018.

rozmiarach w wysokości 10 625 732,22 zł. Rynkowa wartość 1000 udziałów w spółce sp. z o.o. w dacie transakcji stanowiła kwotę 8 712 267,78 zł, popełnił więc przestępstwo z art. 296 § 1 i 3 w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 296 § 3 k.k. sąd wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny.

Apelację od wyroku wnieśli oskarżeni oraz prokurator. obrońca zarzucił liczne uchybienia procedury karnej, w tym kompetencje i obiektywność ze strony biegłych z dziedziny księgowości i finansów. Poza tym podniósł zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w art. 296 k.k. przez skazanie swojego klienta za czyny, których opis sąd wyeliminował w uzasadnieniu wyroku, jako stanowiące rezultat błędnej interpretacji znamion strony przedmiotowej i podmiotowej stypizowanego w tym przepisie przestępstwa, a w szczególności:

- polegający na uznaniu, że na oskarżonym jako prokurencie ciążyła formalnie szczególna powinność określonego zachowania się na rzecz pokrzywdzonego, a on nadużył swoich uprawnień albo nie dopełnił obowiązków i doprowadził do powstania szkody;
- polegający na uznaniu, że oskarżony, sprzedając własne akcje spółki, w której był prokurentem, innej spółce z o.o., działał na szkodę reprezentowanej spółki.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w sprawie tej jest to kolejna już apelacja, gdyż wcześniej sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego, który uniewinnił wszystkich oskarżonych, jednocześnie przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Motywy leżące po stronie takiego rozstrzygnięcia zapadłego wcześniej nie będą jednak tu omawiane.

Przeprowadzona obecnie analiza całokształtu materiału dowodowego w niniejszej sprawie nie pozwala zdaniem sądu apelacyjnego na uznanie, że finalnie spółka akcyjna została pokrzywdzona. Istotnie w trakcie zawierania spornych transakcji szkoda ta występowała, ale ostatecznie w marcu 2004 r. nie stwierdzono jej istnienia, co na gruncie całokształtu materiału dowodowego ma bezpośrednie przełożenie na pełną ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonym. Większość oskarżonych została uniewinniona, nie dotyczyło to jednak oskarżonego prokurenta spółki.

W polemice z ustaleniami sądu pierwszej instancji obrońca tego oskarżonego podnosił, że nie wchodził on w skład organów spółki, skoro był prokurentem niesamoistnym, co w jego przekonaniu zwalnia go od odpowiedzialności za przestępstwo z art. 296 k.k. Według swego obrońcy miał on być „bezwolnym wykonawcą” przyjętego procesu łączenia spółek zależnych ze spółką dominującą. Skoro nie brał udziału w posiedzeniach zarządu i rady nadzorczej, to miał być zwolniony od analizy doniosłości gospodarczej podejmowanych czynności, w tym wypadku zawieranych przez

siebie umów. Adwokat twierdził, że składając podpisy pod umową zbycia udziałów, wykonywał on tylko czynność o charakterze technicznym. Jednakże taki sposób układania wewnętrznych powiązań osobowych w ramach pokrzywdzonej spółki akcyjnej – w ocenie sądu apelacyjnego – prowadził do wykorzystywania instytucji prokury w działaniach przestępnych związanych z ich funkcjonowaniem, przy jednoczesnym podejmowaniu próby przerzucania odpowiedzialności za ewentualne działania, realizujące znamiona konkretnych typów czynów zabronionych, na osoby wchodzące w skład fasadowego zarządu. Na tej płaszczyźnie gospodarowania wyłącznie formalna ocena pozycji prokurenta (bez uwzględnienia jednoczesnych ról, które odgrywał w grupie kapitałowej) uniemożliwiłaby penalizację wielu działań prokurenta, nastawionych na uniknięcie odpowiedzialności karnej za przestępne działania podejmowane w sferze gospodarowania.

Równoległe pełnienie różnych stanowisk w ramach grupy kapitałowej – wbrew stanowisku skarżącego adwokata – nie zwalnia w ocenie sądu odwoławczego oskarżonego z racjonalnego podejmowania decyzji. Zawierane przez niego umowy nie stanowiły wyizolowanych pod względem ekonomiczno-gospodarczym czynności prawnych. Przeciwnie, jak wynika z hermetycznych relacji w ramach grupy kapitałowej, każda decyzja prokurenta podejmowana z innej perspektywy (jako prezesa zarządu spółki z o.o. czy też akcjonariusza) miała bezpośrednie relatywne przełożenie na reprezentowaną spółkę akcyjną. W niniejszej sprawie oskarżony w pierwszej kolejności został prokurentem, a dopiero później akcjonariuszem. Chcąc zbywać akcje, do czego miał pełne prawo, powinien ustąpić z prokury przez jej wypowiedzenie, a dopiero później zawierać transakcje, skoro nie był w stanie łączyć prokury z interesem akcjonariusza czy prezesa zarządu. W efekcie rozstrzygnięcie sądu apelacyjnego doprowadziło do utrzymania zaskarżonego wyroku skazującego prokurenta.

Tak dogłębna analiza zachowania się oskarżonego jest konieczna ze względu na rozważania o charakterze dogmatycznym, prowadzące do oceny słuszności wydanego orzeczenia.

Przed przystąpieniem do oceny merytorycznej publikowanego orzeczenia, niezbędne jest przytoczenie podstawowych wiadomości na temat samej instytucji prokury, albowiem nadużycie zaufania jest typem przestępstwa indywidualnego właściwego, to jest takiego, w którym szczególna cecha sprawcy decyduje o bycie przestępstwa. Prokura uregulowana jest w art. 109¹ § 1 k.c. i jest pełnomocnictwem udzielonym przez przedsiębiorcę podlegającego obowiązkowi wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej albo do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, która obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Na treść powinności prokurenta oddziałuje art. 109³ k.c., wprowadzając ustawowe

ograniczenia w wykonywaniu swoich uprawnień i obowiązków³. Prokura może być udzielona kilku osobom łącznie lub oddzielnie, a nadto można ją ograniczyć do zakresu spraw wpisanych do rejestru oddziału przedsiębiorstwa, jeśli taki funkcjonuje w jego strukturze.

Przestępstwo typizowane w art. 296 k.k. jako nadużycie zaufania, w ustawowych znamionach zawiera dosyć ogólne stwierdzenia składające się na konstrukcję strony przedmiotowej, opisującej karalne zachowanie się jego sprawcy. Osoba zajmująca się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej lub jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej musi nadużyć swoich uprawnień lub nie dopełnić ciężącego na niej obowiązku, jednakże sama ustawa w żaden sposób nie precyzuje owych uprawnień i obowiązków. Przepis art. 296 k.k. posiada w tej sytuacji niezaprzeczalnie charakter przepisu typowo blankietowego, a więc zawierający jedynie ramowy opis czynu zabronionego, w związku z czym w procesie subsumcji trzeba odwołać się do innych norm prawnych. Opis czynu zabronionego staje się pełny dopiero po uwzględnieniu elementów leżących poza samą normą zawartą w kodeksie karnym⁴. Prokura ustanawiana w formie aktu notarialnego zawiera zazwyczaj dokładniejszy zakres przysługujących uprawnień i obowiązków.

Analizując postępowanie prokurenta, trzeba mieć pewność, że posiada on nie tylko umocowanie do reprezentacji osoby prawnej w stosunkach zewnętrznych, lecz także i to, iż dysponuje odpowiednim stopniem samodzielności w zakresie spraw majątkowych bądź działalności gospodarczej. Uzupełnieniem normy blankietowej jest również przyjęty w działalności gospodarczej wzorec dobrego gospodarza, preferujący zasady prawidłowego gospodarowania⁵. Zasady dobrego gospodarowania znajdują bezpośrednie zastosowanie do uprawnień i obowiązków. Należy je traktować szeroko i definiować jako uprawnienia i obowiązki wynikające zarówno z odpowiednich regulacji prawnych, jak i płynące ze źródeł nieokreślonych przez przepisy prawa, opisujące jednak zasady racjonalnego działania⁶.

³ „Do zbycia przedsiębiorstwa, do dokonania czynności prawnej, na podstawie której następuje oddanie go do czasowego korzystania oraz do zbywania i obciążania nieruchomości jest wymagane pełnomocnictwo do poszczególnej czynności”. Zob. też O. Górniok, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222-316. Tom II*, R. Zawłocki, A. Wąsek (red.), Warszawa 2005, s. 1107; B. Koch, *Z problematyki przepisów blankietowych w prawie karnym*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo XVI – Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1978, z. 89, s. 71 i n.

⁴ W odniesieniu do przestępstwa, o którym mowa, jest to wyrok SN z 29.07.1968 r., II KR 70/68, OSNKW 1969, nr 2 poz. 18.

⁵ Zob. szerzej na ten temat: A. Rogala, *Przestępstwo niegospodarności*, Warszawa 1985, s. 58, a także A. Bachrach, *Przestępstwo niegospodarności*, „Państwo i Prawo” 1977, z. 2, s. 20 i n.

⁶ Zob. A. Rogala, *Przestępstwo niegospodarności...*, s. 58; A. Bachrach, *Przestępstwo niegospodarności...*, s. 20 i n.

W literaturze przedmiotu daje się zauważyć dualizm zapatrywań na znaczenie przestrzegania zasad dobrego gospodarowania. Według pierwszego poglądu zarządzający przedsiębiorstwem zobligowani są zawsze przestrzegać bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa i nie mają obowiązku podejmowania działań sprzecznych z tymi normami, wynikającymi z obowiązujących w obrocie gospodarczym reguł, by chronić przedsiębiorstwo przed szkodą⁷. Stanowisko przeciwne swoje uzasadnienie opiera na subsydiarnym charakterze reguł gospodarowania w mechanizmie ustalania podstaw odpowiedzialności karnej za nadużycia zaufania⁸.

W analizowanym przypadku pewien ramowy opis ciężących na prokurencie obowiązków zawarto we wspomnianym art. 109¹ § 1 k.c., mieszczącym się w rozdziale III działu VI księgi I tego kodeksu. Podstawą formalną obowiązków prokurenta jest więc ustawa, choć jego powołanie do sprawowania obowiązków następuje na mocy zawartej z mocodawcą umowy⁹, albowiem prokura nie jest ustanawiana z urzędu, wprost z ustawy. Zależy to jedynie od woli mocodawcy będącego przedsiębiorcą. Prokurent zajmuje się sprawami majątkowymi. Pod tym pojęciem już od chwili wejścia w życie Kodeksu karnego z 1932 r. rozumiano rozstrzygnięcie w tych sprawach, współdziałanie lub wpływanie na rozstrzygnięcie, a w szczególności rozporządzanie mieniem, dokonywanie czynności prawnych dotyczących mienia lub praw majątkowych, a także udzielanie rady, jeśli jest się do tego z jakiegokolwiek tytułu prawnego obowiązany¹⁰. Doktryna wraz z dotychczasowym orzecznictwem w sposób w miarę jednolity przyjęła, że zakresem znaczeniowym zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi, w tym działalnością gospodarczą, jest rozporządzanie składnikami cudzego majątku i zaciąganie zobowiązań, nie wyłączając jednorazowego wykonywania takich działań¹¹. Powoduje to wykluczenie z kręgu osób odpowiedzialnych tych, których kompetencje sprowadzają się

⁷ Zob. J. Duży, *Odpowiedzialność karna członków organów spółek kapitałowych. Działanie na szkodę spółki*, Bydgoszcz 2004, s. 88.

⁸ Zob. O. Górniok, *Stan wyższej konieczności jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną menadżera*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), Lublin 2005, s. 153.

⁹ Tak L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie ustawy*, Kraków 1936, s. 581.

¹⁰ Zob. *ibidem*, s. 580.

¹¹ Zob. J. Wojciechowski, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem*, Warszawa 1994, s. 1; W. Świda, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 628; S. Giżowska-Szarek, „Zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą” jako znamię przestępstwa z art. 296 § 1 k.k., „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8, s. 150; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 597; postanowienie SN z 17.03.1934 r. (brak sygnatury), Zbiór Orzeczeń 1934, poz. 79; wyrok SN z 17.01.1938 r., III K 1554/37, OSN 1938, nr 7, poz. 173; wyrok SA w Katowicach z 27.10.2005 r., II Aka 88/05, Lex nr 183847; wyrok SA w Łodzi z 6.06.2006 r., II Aka 65/06, OSN „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8, poz. 40; wyrok SA w Białymstoku z 30.12.2016 r., II Aka 151/16, Lex nr 2205964.

do wykonywania ściśle określonych czynności w sposób niesamodzielny¹², z wyjątkiem pełnomocnika procesowego, który z samego charakteru swojego powołania może samodzielnie dokonywać zawarcia niekorzystnej dla mocodawcy ugody¹³.

Warto podkreślić, że pojęcie „zajmowania się” ma szerszy zakres znaczeniowy od pojęcia „prowadzenie”, którego istotę da się sprowadzić do „sprawowania nadzoru, zarządzania lub kierowania czymś”. „Zajmowanie się” charakteryzuje się pewną samodzielnością działania podmiotu, której nie można rozumieć zbyt wąsko, jedynie jako samodzielnego podejmowania decyzji lub samodzielnego dbania, w sensie decydowania o zamierzonych działaniach, o wzroście majątku lub zapobieganiu stratom¹⁴. Wyodrębniono w nim dwa istotne elementy, rzutujące na ocenę charakteru obowiązków zarządzającego: statyczny – dbałość o zachowanie substancji powierzzonego mienia oraz dynamiczny – powiększenie wartości tego mienia¹⁵. Ustalenie w tej kwestii, co dostrzeżono w jednym z późniejszych orzeczeń, musi być dokonywane w kontekście struktury organizacyjnej i faktycznych procedur podejmowania decyzji w ramach tego podmiotu, w szczególności wówczas, gdy ma on charakter jednostki organizacyjnej¹⁶. Niezaprzeczalnie w tym rozumieniu mieści się funkcja sprawowana przez prokurenta, a zwłaszcza opisana w niniejszej sprawie karnej.

Zaznaczyć należy, że prokurent działa w cudzym imieniu i na cudzy rachunek. Dokonując bowiem inkryminowanej mu czynności, działał on w rzeczywistości sprzecznie z racjonalnie rozumianymi zadaniami, do których został powołany, wyrządzając przez to szkodę swojemu mocodawcy, zamiast spodziewanego zysku ze sprzedaży posiadanych akcji. Złamał on obowiązek zasady dochowania wierności podmiotowi, który powierzył mu swoje sprawy majątkowe. Nauka prawa zwraca uwagę, że powinność ta musi zostać dochowana nawet w sytuacjach kolizyjnych i konfliktowych, stanowiąc priorytet działania prokurenta¹⁷. W sytuacjach niedookreślenia zakresu uprawnień, z czym mamy do czynienia w omawianej sprawie, powinien kierować się on wspomnianą wcześniej regułą dobrego

¹² Wyrok SN z 18.12.2007 r., WA 53/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2983; wyrok SA w Warszawie z 28.11.2008 r., II Aka 361/08, OSN „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10, poz. 35; wyrok SA w Łodzi z 28.02.2013 r., II Aka 356/12, Lex nr 1299045.

¹³ Zob. T. Oczkowski, J. Lachowski, *Sporne problemy wykładni przepisów o przestępstwie nadużycia zaufania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 5, s. 64-65.

¹⁴ Zob. wyrok SN z 5.01.2000 r., V k.k.N 192/99, OSN „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 6, poz. 6; postanowienie SN z 3.11.2004 r., IV k.k. 173/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1981.

¹⁵ Zob. wyrok z 9.09.2003 r., WA 49/03, OSNwSK 2003, poz. 1962; wyrok SA we Wrocławiu z 20.02.2015 r., II Aka 326/14, Lex nr 1668719; H. Pracki, *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych*, „Prokuratura i Prawo” 1995 r., nr 1, s. 44.

¹⁶ Zob. wyrok SN z 30.10.2013 r., II k.k. 81/13, OSP 2014, nr 9, poz. 81.

¹⁷ Zob. O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdziały XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 17.

gospodarza z korzyścią dla mocodawcy, który go zatrudnia i zapewnia wynagrodzenie za świadczone przez niego usługi. Dobro i interesy podmiotu, który reprezentuje powinny stanowić motto jego działań¹⁸.

Na kanwie głosowanego orzeczenia może pojawić się sytuacja, do której zastosowanie znajdzie mechanizm odpowiedzialności karnej z art. 21 § 2 k.k.¹⁹, tj. osoby, która sama nie mając cechy sprawcy przestępstwa indywidualnego właściwego, współdziała z takim sprawcą przy popełnieniu przestępstwa. Jeśli ma ona świadomość, że współsprawca wyposażony jest w cechę podmiotu indywidualnego właściwego, na podstawie art. 21 § 2 k.k. *ekstraneus* odpowiada karne jak ów sprawca przestępstwa indywidualnego. W stanie faktycznym niniejszej sprawy wątpliwości co do wystąpienia takiego rozwiązania wydają się raczej pozorne. Po pierwsze, z uwagi na treść swoich uprawnień status prokurenta (z wyjątkiem kilku ograniczeń) jest tożsamy ze statusem członka zarządu. Po drugie, treść rozstrzygnięcia sądu apelacyjnego nie pozostawia wątpliwości, że prokurent jest jednak wyposażony w atrybuty podmiotu indywidualnego, w znaczeniu określonym w art. 296 k.k., jest więc *de facto* zaliczany do kręgu osób odpowiadających na tej podstawie. Tak więc teza głosowanego judykatu definitywnie rozstrzyga potencjalne wątpliwości co do ewentualnej odpowiedzialności prokurenta na podstawie art. 21 § 2 k.k.

Zmierzając w kierunku podsumowania przedstawionych uwag na tle obszernego stanu faktycznego sprawy karnej, leżącej u podstaw wydania komentowanego wyroku, a także przytaczanych uwag doktryny i orzecznictwa, należy przyjąć, że instytucja prokurenta w każdej spółce kapitałowej, a szczególnie w tak złożonym podmiocie jak spółka akcyjna, musi cechować się dużą samodzielnością w działaniu. Ograniczanie jej wpłynęłoby nie tylko na funkcjonowanie struktury prowadzonych interesów gospodarczych, ale mogłoby oddziaływać niekorzystnie na funkcjonowanie zarządu, który w prokurencie winien dostrzec wsparcie i pomoc w wielu kwestiach, a nie jedynie mało operatywnego wykonawcę woli mocodawcy.

W tym kontekście za słuszne uznać należy stwierdzenie sądu apelacyjnego, że prokurent posiada bezspornie szeroki wachlarz uprawnień o charakterze majątkowym i nie sposób pozbawić go przymiotu osoby podlegającej odpowiedzialności

¹⁸ O. Górniok, *Przestępstwo nadużycia zaufania zamiast karalnej niegospodarności*, PUG 1993, nr 3. s. 4 i n.; zob. też: J. Skorupka, *Stosunek powierniczy jako źródło uprawnień i obowiązków ciążących na sprawcy przestępstwa nadużycia zaufania z art. 296 k.k.*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 1; A. Zientara, *Przestępstwo nadużycia zaufania z art. 296 kodeksu karnego*, Warszawa 2010; R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2004.

¹⁹ „Jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła”.

karnej za nadużycie zaufania w znaczeniu art. 296 k.k. Przemawia to za uznaniem w całości za słuszną tezę przytaczanego orzeczenia.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Bachrach A., *Przestępstwo niegospodarności*, „Państwo i Prawo” 1977, z. 2.
- Duży J., *Odpowiedzialność karna członków organów spółek kapitałowych. Działanie na szkodę spółki*, Bydgoszcz 2004.
- Giżowska-Szarek S., „Zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą” jako znamię przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8.
- Górniak O., *Przestępstwa gospodarcze. Rozdziały XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Górniak O., *Przestępstwo nadużycia zaufania zamiast karalnej niegospodarności*. PUG 1993, nr 3.
- Górniak O., *Stan wyższej konieczności jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną menadżera*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Leszczyński L., Skrzętowicz E., Hołda Z. (red.), Lublin 2005.
- Grzemski J., Krześ A., *Uwagi praktyczne dotyczące przestępstw z art. 296 k.k. popełnionych przez osoby kierujące podmiotami gospodarczymi*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1.
- Koch B., *Z problematyki przepisów blankietowych w prawie karnym*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo XVI – Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1978, z. 89.
- Kodeks karny*, Grześkowiak A., Wiak K. (red.), Warszawa 2012.
- Kodeks karny. Część szczególna*, t. II., Wąsek A., Zawłocki R. (red.), Warszawa 2010.
- Kodeks karny. Komentarz*, Bojarski T., Piórkowska-Flieger J., Szewczyk M. (red.), Warszawa 2012.
- Kodeks karny. Komentarz*, Konarska-Wrzosek V. (red.), Warszawa 2018.
- Kodeks karny. Komentarz*, Mozgawa M. (red.), Warszawa 2019.
- Kukuła Z., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29.11.2017 r., II Aka 345/17*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2018, nr 2.
- Kukuła Z., *Przestępstwo nadużycia zaufania w świetle orzecznictwa sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 11-12.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Oczkowski T., Lachowski J., *Sporne problemy wykładni przepisów o przestępstwie nadużycia zaufania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 5.
- Peiper L., *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie ustawy*, Kraków 1936.
- Piotrowski M., *Odpowiedzialność członka rady nadzorczej na podstawie art. 296 k.k.*, „Studia i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego”, 2017, nr 2.
- Pracki H., *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 1.
- Rogała A., *Przestępstwo niegospodarności*, Warszawa 1985.
- Sepioło I., *Przestępstwo niegospodarności z art. 296 k.k.*, Warszawa 2013.
- Skorupka J., *Stosunek powierniczy jako źródło uprawnień i obowiązków ciążących na sprawcy przestępstwa nadużycia zaufania z art. 296 k.k.*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 1.
- Świda W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
- Wojciechowaki J., *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem*, Warszawa 1994.
- Zawłocki R., [w:] Górniak O., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222-316*, t. II, Wąsek A. (red.), Warszawa 2005.
- Zawłocki R., *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2004.

Zawłocki R., *Przestępstwo niegospodarności. Przesłanki i elementy odpowiedzialności karnej z art. 296 k.k.*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 12.

Zientara A., *Przestępstwo nadużycia zaufania z art. 296 kodeksu karnego*, Warszawa 2010.

Orzecznictwo

Wyrok SN z 17.01.1938 r., III K 1554/37, OSN 1938, nr 7, poz. 173.

Wyrok SN z 18.12.2007 r., WA 53/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2983.

Wyrok SN z 29. 07. 1968 r., II KR 70/68, OSNKW 1969, nr 2 poz. 18.

Wyrok SN z 30.10.2013 r., II k.k. 81/13, OSP 2014, nr 9, poz. 81.

Wyrok SN z 5.01.2000 r., V k.k.N 192/99, OSN „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 6, poz. 6.

Wyrok SN z 9.09.2003 r., WA 49/03, OSNwSK 2003, poz. 1962.

Postanowienie SN z 17.03.1934 r.(brak sygnatury), Zbiór Orzeczeń 1934, poz. 79.

Postanowienie SN z 3.11.2004 r., IV k.k. 173/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1981.

Wyrok SA w Białymstoku z 30.12.2016 r., II Aka 151/16, Lex nr 2205964.

Wyrok SA w Katowicach z 27.10. 2005 r., II Aka 88/05, Lex nr 183847.

Wyrok SA w Łodzi z 28.02.2013 r., II Aka 356/12, Lex nr 1299045.

Wyrok SA Łodzi z 6.06.2006 r., II Aka 65/06, OSN „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8, poz. 40.

Wyrok SA w Warszawie z 28.11.2008 r., II Aka 361/08, OSN „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10, poz. 35.

Wyrok SA we Wrocławiu z 20.02.2015 r., II Aka 326/14, Lex nr 1668719.

Comments to the judgement of the Appeal Court in Wrocław of 17.04.2019, II Aka 407/18

ABSTRACT

The crime of abuse of trust is a typical crime involving the management of economic operators. In legal science and decision-making practice, there were long discussions about who can be liable under this criminal provision and for what reason. In many cases, it has been possible to derive a rule of liability that limits the circle of such persons. A proxy, as a special kind of plenipotentiary attorney, has been found capable of being liable for the crime of abuse of trust, as their prerogatives fully correspond to the statutory scope of the administrator of someone else's property.

Keywords: professional activities, property management, abuse of trust, crime, proxy, attorney